

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku A. O. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą A.
Doradztwo Finansowe A. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w W.

z udziałem zainteresowanych K. B., A. S., K.U.K. - E. sp. z o.o. w upadłości
likwidacyjnej w O.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 3 września 2020 r.,

zażalenia wnioskodawcy na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 5 listopada 2019 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 sierpnia 2017 r., uchylił ten wyrok, zniósł postępowanie w całości i

przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie, o ile zmierzała do zniesienia postępowania przed Sądem pierwszej instancji, uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ponieważ doszło do nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym. Zasadny okazał się bowiem zarzut apelacji naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c., w myśl którego nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że stosunek podlegania ubezpieczeniom społecznym ma charakter trójpodmiotowy, a decyzja o objęciu ubezpieczeniem oddziałuje na równi na sytuację rozumianych materialnoprawnie płatnika i ubezpieczonego. W realiach ocenianej sprawy, w której organ rentowy wydał decyzję z urzędu (w wyniku kontroli przeprowadzonej u płatnika), nie mogło być zaś wątpliwości, że decyzja ta oddziaływała bezpośrednio na obowiązki płatnika wobec organu. Płatnik składek miał zatem w postępowaniu status „innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”, a nie zainteresowanego i jego udział w postępowaniu był obowiązkowy, pod rygorem nieważności postępowania.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy płatnikiem składek, który zgłosił do ubezpieczeń społecznych w spornych okresach wymienionych w decyzjach A.S. i K. B. był K. GmbH (dalej: K.). W obu zaskarżonych decyzjach organ rentowy stwierdził natomiast, że A. S. i K. B. podlegają ubezpieczeniom społecznym w okresie od dnia 1 czerwca 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. jako osoby wykonujące umowę agencyjną, umowę zlecenia lub umowę o świadczenie usług u płatnika składek A. O. Sąd pierwszej instancji przeprowadził przy tym całe postępowanie i wydał zaskarżony wyrok bez udziału w postępowaniu płatnika składek K., nie doręczając mu odpisów odwołań, pism procesowych i nie zawiadamiając go o terminach rozpraw. Bez udziału płatnika K. Sąd Okręgowy zamknął również rozprawę i wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2017 r. zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że uznał, iż płatnikiem składek za A.S. oraz K. B. nie jest A. O..

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie budziło wątpliwości, że zaskarżone decyzje wywoływały wobec płatnika - K. bezpośrednie skutki prawne, a organ rentowy nie rozstrzygał na wniosek, lecz z urzędu. W konsekwencji zaś wyrok Sądu pierwszej instancji, wydany bez udziału w sprawie K., dotyczył obowiązków K., który - wobec treści wyroku - pozostaje płatnikiem składek. Skoro więc w postępowaniu sądowym nie brał udziału K. posiadający status innej osoby, której praw i obowiązków dotyczą zaskarżone decyzje, to doprowadziło to do nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym.

Odwołujący się A. O. wniósł do Sądu Najwyższego zażalenie na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 listopada 2019 r, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie art. 477¹¹ § 1 i 2 w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. i art. 386 § 2 k.p.c., przez nieprawidłowe przyjęcie, iż K. – E. GmbH (dalej: K.) jest „inną osobą, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja” w rozumieniu art. 477¹¹ § 1 k.p.c., a tym samym - nie biorąc udziału w postępowaniu przed Sądem Okręgowym - została pozbawiona możliwości obrony swych praw skutkującą nieważnością postępowania, podczas gdy wymieniony podmiot nie istnieje, a zatem nie będzie mógł brać udziału w ewentualnym, ponownym postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji;

2. naruszenie art. 214 § 1 k.p.c., przez nieodroczenie rozprawy, pomimo braku zawiadomienia o jej terminie zainteresowanego: K. - E. sp. z o.o. w W. w upadłości likwidacyjnej, która to okoliczność została odnotowana w protokole rozprawy z dnia 5 listopada 2019 r., a następnie skierowanie sprawy na posiedzenie niejawne i wydanie zaskarżonego wyroku (w tym samym dniu) przy jednoczesnym stwierdzeniu w protokole, że rozprawa ulega odroczeniu z przyczyn formalnych.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty, żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W. na rzecz żalącego się kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawane w niniejszym postępowaniu zażalenie jest uzasadnione, jednakże niezupełnie z przyczyn wskazanych przez jego autora.

Wstępnie Sąd Najwyższy przypomina, że w jego orzecnictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym przy rozpoznawaniu zażalenia wniesionego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy bada tylko i wyłącznie prawidłowość zastosowania art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. (w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych także art. 477^{14a} k.p.c.) i nie rozpoznaje żadnych innych zarzutów merytorycznych (por. pośród wielu postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, LEX nr 1265545; z dnia 29 kwietnia 2015 r., IV CZ 3/15, LEX nr 1678970; z dnia 20 maja 2015 r., I CZ 44/15, LEX nr 1747843; z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, LEX nr 1730602). W szczególności ocena Sądu Najwyższego nie dotyczy prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego. Dlatego też kontroli wynikającej z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. podlega wyłącznie to, czy w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie rozpoznano istoty sprawy albo czy wydanie wyroku kończącego spór wymagałoby przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), względnie czy nie doszło w tym postępowaniu do nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.).

Rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku wyraźnie wskazuje, że jest ono oparte na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c., gdyż zdaniem Sądu drugiej instancji w postępowaniu przed Sądem Okręgowym doszło do nieważności postępowania polegającej na pozbawieniu strony możliwości obrony swych praw. Sąd Apelacyjny uznał przy tym, że podmiot, który zgłosił zainteresowanie do ubezpieczeń społecznych (K.- E. GmbH), winien mieć w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji status strony jako inna osoba, której praw i obowiązków dotyczyła zaskarżona w sprawie decyzja (art. 477¹¹ § 1 k.p.c.). Podmiot ten nie uczestniczył jednak w postępowaniu sądowym, nie otrzymał też odpisów odwołań, pism procesowych i nie był zawiadamiany o terminach rozpraw, w tym rozprawy, po zamknięciu której zapadł zaskarżony wyrok.

Odnosząc się do tego założenia, Sąd Najwyższy stwierdza przede wszystkim, że zakres i przedmiot rozpoznania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznacza przedmiot decyzji organu rentowego i żądanie

zgłoszone w odwołaniu wniesionym do sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 601; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2009 r., II UZ 37/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 195, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214). Zgodnie z art. 477¹¹ § 1 k.p.c., stronami w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych są zaś ubezpieczony, osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności i zainteresowany.

Kodeks postępowania cywilnego ani w art. 477¹¹ § 1 k.p.c., ani też w pozostałych przepisach nie definiuje „innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja”, choć z celu regulacji tego przepisu można przyjąć, że chodzi o osobę, na której sferę prawną zaskarżona decyzja oddziałuje bezpośrednio, przy czym jest to podmiot inny od ubezpieczonego oraz od zainteresowanego. Podobnie jak ubezpieczony, osoba ta jest adresatem decyzji wydanej przez organ rentowy. W odróżnieniu od zainteresowanego będzie nią więc osoba, w stosunku do której decyzja organu rentowego wywołuje bezpośrednie skutki prawne, skoro ten podmiot był już uczestnikiem postępowania przed organem rentowym, to znaczy został co najmniej wymieniony w treści (sentencji) decyzji organu rentowego. Osoba ta nie jest jednak inicjatorem postępowania przed organem, który wydaje względem niej decyzję, działając bez jej wniosku (z urzędu, w wyniku kontroli). Chodzi tu, między innymi, o decyzje wydawane w sprawach o ustalenie istnienia ubezpieczenia i obowiązku uiszczenia składek z tego tytułu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2017 r., II UK 360/16, LEX nr 2390723; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2016 r., II UZ 18/16, LEX nr 2111410 oraz M. Klimas, Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, LEX 2013).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wymieniony przez Sąd drugiej instancji podmiot (K.) nie spełnia tak określonych kryteriów już choćby z tej przyczyny, że nie był on uczestnikiem postępowania przed organem rentowym na żadnym z jego etapów, a wydana w wyniku tego postępowania decyzja nie tylko go nie wymienia

w swojej sentencji jako płatnika składek, ale w ogóle tego podmiotu nie dotyczy, gdyż nie określa go nawet jako podmiot, który płatnikiem składek w odniesieniu do zainteresowanych nie jest. Decyzja ta pozostaje więc bez jakiegokolwiek wpływu na prawa i obowiązki owego podmiotu zarówno bezpośrednio, jak i nawet pośrednio, skoro nie powoduje ona żadnej zmiany w jego sferze prawnej, a obowiązki płatnika składek nakłada wyłącznie na odwołującego się A. O. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą A. Doradztwo Finansowe A. O. Wymienia natomiast jedynie A.S. oraz K. B., które jako objęte ubezpieczeniami społecznymi na podstawie tej decyzji bez wątpienia mają w postępowaniu status zainteresowanych.

Dla porządku Sąd Najwyższy zauważa zatem, że wskazany przez Sąd drugiej instancji podmiot, w przeciwieństwie do obu wymienionych zainteresowanych, nie ma również takiego statusu. Zgodnie z art. 477¹¹ § 2 k.p.c. (w brzmieniu relewantnym dla rozpoznawanej sprawy), zainteresowanym jest bowiem ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli zainteresowany nie bierze udziału w sprawie, sąd zawiadomi go o toczącym się postępowaniu, a zainteresowany może przystąpić do sprawy w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia zawiadomienia. Do zainteresowanego nie stosuje się art. 174 § 1 k.p.c. Zainteresowanym jest więc tylko ten, czyje prawa lub obowiązki w sferze ubezpieczeń społecznych zależą bezpośrednio od rozstrzygnięcia sprawy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2006 r., III UZP 4/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 51 i z dnia 12 grudnia 2011 r., I UZP 6/11, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 122 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 października 2004 r., II UK 66/04, OSNP 2005 nr 10, poz. 149; z dnia 10 stycznia 2006 r., I UK 121/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 364; z dnia 4 października 2007 r., I UK 137/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 356; z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 8/07, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 228 z glosą A. Kurzycha; z dnia 2 października 2008 r., I UK 79/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 99; z dnia 6 stycznia 2009 r., I UK 157/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 172 z glosą M. Cholewy-Klimek).

W postanowieniu z dnia 26 kwietnia 2017 r., I UK 279/16 (LEX nr 2311192), Sąd Najwyższy trafnie wyjaśnił zaś, że o tym, czy konkretna osoba posiada status zainteresowanego ze względu na przedmiot postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, przesądza nie jej subiektywne przekonanie, ale

obiektywna okoliczność, że w danym wypadku prawa lub obowiązki tej osoby „zależą” od rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sprawy powoduje bowiem zmianę w sferze prawnej zainteresowanego. Może ona polegać na zyskaniu prawa bądź jego utracie, albo na pojawieniu się powinności, ewentualnie jej wygaśnięciu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2008 r., I UK 79/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 99). Zatem wskazany w omawianym przepisie związek zależności musi mieć charakter bezpośredni, co oznacza, że z samej mocy wydanej decyzji muszą płynąć dla zainteresowanego prawa lub obowiązki wynikające z prawa ubezpieczeń społecznych, które mogą być podtrzymane w wyroku sądu ubezpieczeń społecznych przez oddalenie odwołania (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.) bądź też uchylone przez zmianę decyzji (art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.). W konsekwencji tylko wtedy, gdy wynik postępowania prowadzi do stworzenia indywidualnej normy prawnej oddziałującej nie tylko na adresata decyzji, lecz także na inny podmiot, można uznać, że prawa lub obowiązki tego podmiotu zależą od rozstrzygnięcia sprawy. W takiej właśnie sytuacji występuje bezpośrednia zależność, o której mowa w art. 477¹¹ § 2 k.p.c. Tak jest na przykład w przypadku decyzji ustalającej pracowniczy tytuł ubezpieczenia społecznego skierowanej do płatnika składek, która wprost kształtuje sytuację prawną pracownika (ubezpieczonego), czy też decyzji ustalającej prawo do renty rodzinnej, która nie może zostać zignorowana przy podziale renty między osoby uprawnione.

W powołanym postanowieniu I UK 279/16 Sąd Najwyższy podkreślił również, że uzasadnienie decyzji ma jedynie objaśnić tok myślenia prowadzący do zastosowania przepisu prawnego w sprawie (taka jest jego rola wynikająca z brzmienia art. 107 § 3 k.p.a.), natomiast konkretyzacja praw i obowiązków wynikających z decyzji administracyjnej dokonuje się w jej rozstrzygnięciu (osnowie). Zatem to nie motywy zawarte w uzasadnieniu decyzji, ale jej osnowa formułuje normę indywidualną, jaką zbudował organ administracyjny stosujący prawo. W konsekwencji wymagany art. 477¹¹ § 2 k.p.c. związek bezpośredniej zależności między wydaną decyzją a prawami i obowiązkami danego podmiotu dotyczy osnowy decyzji, a nie z jej motywów przedstawiających ocenę prawną ustalonych okoliczności faktycznych.

Z decyzji ustalającej podleganie danej osoby ubezpieczeniom społecznym jako pracownik wynikają prawa i obowiązki w zakresie: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń społecznych oraz ustalania wymiaru składek i ich poboru (art. 83 ust. 1 pkt 1-3a ustawy systemowej) i dotyczą one odpowiednio ubezpieczonej i wskazanego w decyzji płatnika składek. Z perspektywy obowiązków przypisanych płatnikom składek przez ustawę z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych decyzja taka rozstrzyga wyłącznie to, czy dany podmiot jest płatnikiem składek (pracodawcą), a nie to, czy jest nim (lub nie) inny podmiot. Jest tak nawet wtedy, gdy w motywach rozstrzygnięcia (uzasadnieniu decyzji) ocenia się status prawny innego podmiotu. Jak wskazano wyżej, uzasadnienie decyzji nie stwarza indywidualnej normy, w rezultacie więc przedmiot przyszłego rozstrzygnięcia sądu, który jest jednym z wyznaczników zarówno prawomocności materialnej wyroku (art. 365 § 1 k.p.c.), jak i powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) wyznacza wyłącznie to, co wynika z osnowy decyzji.

Sąd Najwyższy przychylił się ponadto do poglądu, że stroną jest jedynie osoba uczestnicząca w procesie w tym charakterze, a nie osoba, która powinna lub może być stroną (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09, OSNC 2010 nr 7-8, poz. 98), co pozostaje w opozycji do przeciwnego stanowiska zajętego na przykład w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1996 r., II URN 36/96 (OSNAPIUS 1997 nr 9, poz. 156) czy uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., III ZP 20/98 (OSNAPIUS 1998 nr 23, poz. 690). Niemniej nadal warunkiem uzyskania statusu zainteresowanego (strony postępowania) na podstawie postanowienia sądu jest bezpośrednie oddziaływanie rozstrzygnięcia w danym postępowaniu na prawa i obowiązki podmiotu wezwanego do udziału w sprawie. Inaczej rzecz ujmując, dla uzyskania prawa do bycia stroną nie wystarczy sam akt procesowy sądu, ale konieczne jest spełnienie przesłanek kreujących status zainteresowanego. Dlatego formalna decyzja sądu tylko wtedy wywołuje przewidziane w niej skutki (nabycie statusu zainteresowanego jako strony określonej w art. 477¹¹ § 1 k.p.c.), gdy ma oparcie w bezpośredniej relacji między przyszłym rozstrzygnięciem a sferą prawną podmiotu wezwanego, stąd wadliwe

postanowienie nie może wywołać skutku procesowego i uczynić podmiot nieuprawniony stroną postępowania.

Podzielając w pełni przedstawione poglądy, Sąd Najwyższy stoi zatem na stanowisku, że myli się Sąd drugiej instancji, uznając, że skoro w postępowaniu sądowym nie brał udziału podmiot (K.), który zgłosił wprowadzić zainteresowane do ubezpieczeń społecznych, ale nie był następnie ani uczestnikiem (stroną) wszczętego z urzędu przez organ postępowania mającego na celu ustalenie, czy zainteresowane podlegały ubezpieczeniom społecznym i kto jest dla nich płatnikiem składek, ani nie był adresatem decyzji organu rentowego, to sytuacja ta doprowadziła do nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym, o której mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania zażaleniowego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł na w sentencji postanowienia.